

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2021r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Piotr Witkowski
Protokolant:	Marta Majewska-Wronowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 września 2021r. w Suwałkach

sprawy **E. D.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę socjalną

w związku z odwołaniem E. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 26 lutego 2020 r. znak (...)

1. **oddala odwołanie;**

2. **przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. do rozpoznania jako nowy wniosek o rentę socjalną pismo procesowe pełnomocnika E. D. z dnia 6 lipca 2021r. wraz z dokumentacją medyczną dołączoną do tego pisma i nadesłaną pismem z dnia 3 sierpnia 2021r. przez (...)**

3. **przyznaje radcy prawnemu E. H. prowadzącemu Kancelarię Radcy Prawnego w S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych, powiększone o kwotę podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną E. D. z urzędu.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 26.02.2020r. odmówił E. D. prawa do renty socjalnej.

W uzasadnieniu wskazał, że w myśl art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27.06.2003r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2019r. poz. 1455 ze zm.) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

1. przed ukończeniem 18 roku życia;

2. w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia;
3. w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury.

Zgodnie jednak z orzeczeniem Komisji Lekarskiej z dnia 14.02.2020r. E. D. nie została uznana za całkowicie niezdolną do pracy.

W odwołaniu od tej decyzji E. D. wniosła o przyznanie renty socjalnej. Uważa bowiem, że zaskarżona decyzja jest dla niej krzywdząca, gdyż jej stan zdrowia nie pozwala na podjęcie jakiejkolwiek pracy zawodowej, a tym samym uznać należy, że jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Jest osobą, u której zdiagnozowano padaczkę lekooporną i niedoczynność tarczycy oraz zespół psychoorganiczny. Od kilkunastu lat leczy się z powodu zespołu psychoorganicznego i padaczki lekoopornej. Miewa napady nieświadomości. Jej schorzenia powodują, iż ma liczne ograniczenia do wykonywania pracy zawodowej. Wymaga opieki innych osób przy wykonywaniu podstawowych czynności zawodowych, co jednoznacznie wskazuje, że nie jest zdolna do pracy. Aktualny bowiem stan jej zdrowia nie pozwala na podjęcie pracy zarobkowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał podstawy skarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Odwołania za uzasadnionego uznać nie można było.

Faktycznie, jak wskazał organ rentowy, zgodnie z art. 4 ust. 1 powołanej ustawy o rencie socjalnej (obecnie t.j. Dz.U z 2018r. poz. 1340 ze zm.), renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- przed ukończeniem 18 roku życia;
- w trakcie nauki w szkole lub szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia;
- w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Tymczasem odwołująca się, nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Tak mianowicie uznać należało w obliczu opinii biegłych lekarzy sądowych, którzy na potrzeby postępowania sądowego sporządzili opinie na podstawie art. 278 kpc. Sąd w sumie uzyskał trzy opinie biegłych lekarzy sądowych, którzy sporządzili opinie w oparciu o dokumentację medyczną zgromadzoną w sprawie w toku postępowania sądowego. Nadto, Sąd miał na uwadze także dokumentację z akt odwołującej się o zaliczenie jej do stopnia niepełnosprawności – umiarkowanego.

Pierwszą opinię w sprawie sporządzili biegły sądowy lekarz z zakresu neurologii K. J. i biegły sądowy psycholog A. C.. Po przeanalizowaniu zgromadzonej dokumentacji medycznej rozpoznali u odwołującej się niedoczynność tarczycy, padaczkę lekooporną i niepełnosprawność intelektualną w stopniu lekkim. Opiniujący jednak nie stwierdzili u odwołującej się całkowitej niezdolności do pracy. Niepełnosprawność intelektualna w stopniu lekkim nie jest bowiem przesłanką do stwierdzenia niezdolności do pracy. Badaniem encefalograficznym nie stwierdzono cech nieprawidłowych. Napady zaś padaczkowe nie są częste (około 2-5 na miesiąc). Nie znaleziono przesłanek, by też tak stwierdzić z uwagi na objawy niedoczynności tarczycy.

Na skutek zastrzeżeń odwołującej się i jej pełnomocnika do tej opinii, podtrzymali ją w opinii uzupełniającej. Wskazali, że padaczka u odwołującej się powoduje częściową niezdolność do pracy, ale nie stanowi przyczyny całkowitej niezdolności do pracy. Odwołująca się może wykonywać prace z uwzględnieniem przeciwwskazań, jak przy padaczce. W zakresie niedoczynności tarczycy zaproponowali opinię biegłego lekarza endokrynologa.

W zakresie niedoczynności tarczycy opinię sporządził biegły sądowy dr n.med. Z. H. – lekarz chorób wewnętrznych i gastroenterologii, który z racji specjalności i stopnia naukowego doktora nauk medycznych uprawniony jest do

sporządzenia opinii co do niedoczynności tarczycy. Rozpoznał on u odwołującej się schorzenie niedoczynności tarczycy, a także – jak w pierwszej opinii lekarze biegli – padaczkę lekooporną i upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim. Wskazał jednak, że choroba tarczycy nie ma istotnego wpływu na zdolność odwołującej do pracy zarobkowej, gdyż niedoczynność tarczycy jest skutecznie kompensowana dawką podawanego hormonu (aktualnie 50ug na dobę) i w razie występowania jakichkolwiek objawów niedoczynności tarczycy dawka hormonu może być skutecznie zwiększona. Odniósł się też do zastrzeżeń do pierwszej opinii biegłych, w których to zastrzeżeniach określono rzeczywistą ilość napadów padaczkowych na 8-15, w tym występowanie napadów drgawkowych z utratą świadomości. Taki bowiem stan powinien być ewentualnie powodem rewizji dotychczasowego leczenia oraz koniecznością hospitalizacji i wykonania dalszych kolejnych specjalistycznych badań., natomiast nie daje to aktualnie żadnej podstawy do orzekania całkowitej niezdolności do pracy zarobkowej. Brak przesłanek medycznych, aby na podstawie dotychczasowych danych z wywiadu, bez udokumentowania takiego stanu w postaci obiektywnych danych medycznych, orzekać, iż 20-letnia osoba, z ukończoną szkołą średnią i lekkim upośledzeniem umysłowym, jest trwale całkowicie niezdolna do pracy zarobkowej.

Wskutek dalszych zastrzeżeń do opinii biegłych sądowych, zwłaszcza w kwestii podtrzymywania twierdzeń co do od 8 do 15 napadów padaczkowych, w tym występowania napadów drgawkowych z utratą świadomości, Sąd dopuścił kolejny dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii i psychiatrii. Sporządzili ją biegli lekarze: dr n.med. R. Z. (1) - z zakresu neurologii i lekarz psychiatra R. E.. W oparciu o dokumentację medyczną zgromadzoną w sprawie rozpoznali u odwołującej się padaczkę napadów uogólnionych nieświadomości i kloniczno-tonicznych, upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, niedoczynność tarczycy i krótkowzroczność korygowaną okularami. Odwołującej się jednak też nie uznali za całkowicie niezdolną do pracy. Odwołująca się może pracować przy uwzględnieniu przeciwwskazań. Są nimi praca na wysokości, przy urządzeniach będących w ruchu, obsługiwanie pojazdów samochodowych, praca z prądem elektrycznym, nad zbiornikami wodnymi, praca nocna, praca w pojedynkę. Każdorazowo decyzję wyrażającą zgodę na pracę na danym stanowisku winien wydawać lekarz medycyny pracy zaznajomiony z charakterystyką danego stanowiska pracy.

Jak natomiast wypowiedział się Sąd Najwyższy, choćby w wyroku z dnia 14.03.2007r. III U 130/06 (LEX 368973), ustalen w sprawie o świadczenie rentowe w zakresie medycznym nie można oprzeć wbrew opinii biegłych lekarzy sądowych. Jak czytamy w tym wyroku, dopiero ustalenia biegłych lekarzy sądowych dostarczają sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwościami.

Sąd zaś podzielił opinie biegłych lekarzy sądowych, gdyż zostały sporządzone przez lekarzy odpowiednich specjalności, w tym dwóch lekarzy doktorów nauk medycznych. Nie miał zresztą powodów aby tych opinii nie podzielić, ponieważ nie zawierały żadnych sprzeczności i opierały się o pełną analizę zgromadzonej systematycznie w sprawie dokumentacji medycznej. Zwłaszcza ostatnia opinia biegłych sądowych lekarzy R. Z. (1) i R. E. jest obszerna i wyczerpująca w swoich twierdzeniach i wnioskach. Tak należy wskazać w obliczu twierdzeń pełnomocnika odwołującej się, że sporządzone wcześniej opinie nie wyjaśniają szczegółowo kwestii niezdolności do pracy odwołującej się. Konkluzje jednak wszystkich biegłych sądowych w sprawie są tożsame.

W tym stanie rzeczy trudno podzielić argumentację odwołującej się o jej całkowitej niezdolności do pracy, którą przedstawiała w odwołaniu i w toku postępowania za pośrednictwem pełnomocnika w szeregu pism procesowych. Jej subiektywne odczucia nie mogą bowiem decydować o rozstrzygnięciu sprawy. Sąd mianowicie musi kierować się ustaleniami biegłych lekarzy sądowych, którzy posiadają w tym względzie specjalistyczną wiedzę. Sąd nie może orzekać na przekonaniu osoby odwołującej się o jej niezdolności do pracy. Wyraźnie to wynika z powołanego wyroku Sądu Najwyższego, a także i na przykład wyroku tego Sądu z dnia 12.01.2010r. I UK 204/09 i z 24.02.2010r. II UK 191/09.

W sprawie zauważyć przy tym należy, że podnoszona kwestia braku bezpośredniego badania odwołującej się przez biegłych lekarzy nie mogła mieć decydującego znaczenia. Zgromadzona bowiem w sprawie dokumentacja medyczna jest obszerna, a gdyby biegli uważali, że odwołującą się należy zbadać, to w swoich opiniach by na to wskazali, jak

uczynili to w niektórych sprawach tego wymagających. Z uwagi na epidemię związaną z wirusem COVID-19 biegli ograniczają bezpośrednio badania ze względu na bezpieczeństwo ich i innych osób. Niemniej podnieść trzeba, że odwołująca się w czasie postępowania sądowego w dniu 17.09.2021r. uczestniczyła w posiedzeniu składu orzekającego Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w S.. Zespół ten nie orzekł w stosunku do niej całkowitej niezdolności do pracy. Wskazał na możliwość odpowiedniego zatrudnienia w warunkach pracy chronionej. Takie zaś stanowisko Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności jest zbieżne z opiniami biegłych sądowych, którzy nie badali odwołującej się.

Mając powyższe na uwadze oraz żądania pełnomocnika odwołującej się o zwracanie się o coraz to nową dokumentację medyczną i taką przez niego składaną, trzeba wskazać, że Sąd rozstrzygał o prawidłowości decyzji na dzień 26.02.2020r. Późniejsze zmiany stanu zdrowia mogą jedynie stanowić podstawę do złożenia nowego wniosku o rentę (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 20.05.2004r., II UK 395/03 i z dnia 13.09.2005r. I UK 382/04). Sam pełnomocnik odwołującej się jeszcze w piśmie z dnia 5.06.2020r. wskazywał tylko na dwa napady w ciągu miesiąca o charakterze napadów nieświadomości lub toniczno-chronicznych. Skoro więc Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w dniu 17.09.2021r., mając do dyspozycji również zaświadczenie neurologa o zgłaszanych od 8 do 15 napadów padaczkowych, nie uznał odwołującej się za całkowicie niezdolną do pracy, to w obliczu całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób uznać, aby odwołująca się była całkowicie niezdolna do pracy jeszcze wcześniej, w dniu wydania zaskarżonej decyzji, tj. 26.02.2020r. Trzeba zauważyć, że co do ilości napadów padaczkowych wypowiedział się biegły dr n.med. R. Z., lekarz z zakresu neurologii. Wskazał mianowicie, że może zgodzić się ze znaczną ilością (nawet 15 w miesiącu) napadów, ale uogólnionych, bezdrgawkowych, w trakcie których odwołująca się tylko nieruchomieje, jest nieobecna, ale nie traci przytomności, nie pada, nie występują drgawki. Napady takie trwają krótko, zwykle kilkadziesiąt sekund. Jest to jednak łagodniejsza forma napadów padaczkowych i w sytuacji jedynie kilku, i, jak wskazał 23.01.2020r. leczący neurolog, 2 w miesiącu toniczno-klonicznych, z utratą przytomności i drgawkami, nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy.

W tym względzie sprawa została dostatecznie wyjaśniona i nie zachodziła już potrzeba powoływania nowych biegłych, czego domagał się pełnomocnik odwołującej się, a tym bardziej ustalania stanu zdrowia odwołującej się i jej zdolności do pracy w oparciu o zeznania matki. Ustaleń medycznych można bowiem stanowczo tylko czynić w oparciu o ustalenia biegłych lekarzy sądowych, o czym była już mowa wyżej. Osoby bliskie zawsze mianowicie będą miały subiektywne zdanie odnośnie zdolności do pracy. Sąd zatem pominął dowód z opinii nowych biegłych i zeznań świadka R. D. – matki odwołującej się.

Zważywszy natomiast na nową dokumentację w sprawie, zaistniała już w 2021r., Sąd uznał za stosowne potraktować pismo procesowe pełnomocnika odwołującej się z dnia 6.07.2021r. jako nowy wniosek o rentę socjalną i przekazać go organowi rentowemu do rozpoznania wraz z nową dokumentacją medyczną.

Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie. Nowy zaś wniosek przekazał na podstawie art. 477¹⁰ § 2 kpc do rozpoznania organowi rentowemu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej odwołującemu się z urzędu przez radcę prawnego Ł. H. Sąd orzekł na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018r., poz. 265 ze zm.) w związku z § 3, § 4 ust. 2 pkt. 1 i 4 i ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2019r., poz. 68), mając przy tym na uwadze wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23.04.2020r., SK 66/19.

Nakład pracy radcy prawnego jako pełnomocnika z urzędu uzasadniał podwyższenie wynagrodzenia do 150% stawki podstawowej. Sporządził wiele pism w sprawie i musiał zapoznać się z obszerną dokumentacją medyczną.

PW/mmw